



Idź do

Przykładowy rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje o nowościach

Wewnętrzna siła. Zamachowe koło Twojego życia

Autor: Barbara Rose

Tłumaczenie: Monika Szczęsny

ISBN: 978-83-246-1884-2

Tytuł oryginału: [Individual Power: Reclaiming Your Core, Your Truth, and Your Life](#)

Format: A5, stron: 232



Niezwykła moc tkwi w Tobie

- Zrealizuj swoje najśmielsze marzenia
- Zamień bolesne doświadczenia w pozytywną siłę
- Obudź w sobie empatię, wzbogacaj życie własne i innych ludzi

Barbara Rose jest następczynią Dale'a Carnegie'ego. Ta książka przewyższy wszystkie Twoje oczekiwania. Poprzez historię własnego życia autorka pokazuje nam, jak radzić sobie z niesprawiedliwą dystrybucją tego, czego wszyscy pragniemy i potrzebujemy – miłości i szczęścia

dr David Ryback,
autor Love Sex and Passion for the Rest of Your Life

Siła, która przenosi najwyższe góry

Jednego dnia słońce świeci jak oszalałe, by następnego deszcz zaczął padać wyłącznie na Twoją głowę. Zaledwie kilka chwil wcześniej życie układało się po Twojej myśli, snuteś plany na przyszłość, wszystko zdawało się naprawdę mieć sens. Nagle, bez najmniejszego ostrzeżenia, Twój mały, dobry świat wali się w gruzy i tracisz to, co dla Ciebie najcenniejsze. Możesz poddać się, popaść w marazm i zrezygnować z walki o własne szczęście, ale nie polecamy Ci tej metody. Zasługujesz na dużo więcej. Odzyskaj swoją siłę i stwórz sobie takie życie, jakiego pragniesz. Może Ci się wydawać, że jest to zadanie zbyt trudne. Natychmiast pozbadź się tej myśli. Dowiedz się, jak bolesne doświadczenia mogą Cię wzmocnić i na jak różne sposoby mogą wzbogacić Twoje życie. Odkryj swój wielki życiowy cel. Na nowo stwórz wizję własnego szczęścia i naucz się powoli je budować, realizując swój sen i zamieniając go w rzeczywistość. Poznaj swoją prawdziwą wartość i nie pozwól, by ktokolwiek wkroczył w Twoje życie z butami czy zdeptał Twoje marzenia.

- Jak stworzyć wymarzone życie?
- Jak rozwikłać tajemnicę płci przeciwnej?
- Jak wpływać na życie innych ludzi?
- Jak zmienić cierpienie w pozytywną siłę?
- Jak wzbogacać swoje życie duchowe?

Spis treści

Przedmowa	9
Wstęp	11
Część I — Osobiste wzmocnienie	15
Rozdział 1 — Indywidualny rozwój i odpowiedzialność: Weź życie w swoje ręce	17
Jak pozbyć się fałszywego spojrzenia na rzeczywistość	18
Kreowanie fantazji czy prawdziwej rzeczywistości?	20
Kiedy wszystko tracisz	23
Najważniejsza lekcja, jaką dostajesz, kiedy tracisz wszystko	26
Zamienianie tragedii w osobiste wzmocnienie	27
Jak odkryć swój życiowy cel	30
Jak zamienić tragedię w zwycięstwo	32
Odkrywanie swojej indywidualnej wartości	36
Rozdział 2 — Jak stworzyć swoje idealne życie	41
Wykorzystywanie ogromnej siły myśli	48
Kierowanie	55
Nauka ufania sobie	57
Powstrzymywanie dzieci przed podążaniem za tłumem	62
Wpływanie na życie innych ludzi	66

Wewnętrzna siła

Rozdział 3 — Rozwikłanie tajemnicy przeciwnej płci	71
Ważność prawdy pomiędzy kobietą i mężczyzną	71
Kiedy przemoc mylna jest z miłością	72
Przemoc w małżeństwie	74
Zaskakujący sekret skrywający się za otrzymywaniem miłości od drugiego człowieka	76
Jak zakończyć wyniszczający związek	79
Burzenie ścian, które stoją między Wami	81
Kilka słów do dyktatorów w związku	84
Zachęta dla ofiar	85
Największe ryzyko, najwspanialsza nagroda	92
Fałszywy perfekcjonizm	98
Jak poradzić sobie z przekonaniem „Nie jestem jeszcze gotowy na to, by się ustatkować”	103
Kiedy nie jesteś gotowy, ale nie potrafisz zakończyć związku	108
Zrozumienie najbardziej powszechnej przyczyny napięcia w związku	109
Co oznaczają słowa „dopóki śmierć nas nie rozdzieli”	111
Rozdział 4 — Bratnie dusze:	
Rajski ogród czy ogród rozwoju i transformacji?	117
Jak to jest tworzyć związek z bratnią duszą	118
Jak związek z bratnią duszą przynosi głęboki rozwój i transformację	119
Rozwijać się czy trwać w stagnacji?	123
Wyższy cel związku bratnich dusz	126
Jak odnaleźć wolność i prawdziwy wewnętrzny spokój	129

Część II — Wzmocnione społeczeństwo w ujęciu ogólnym	133
Rozdział 5 — Wzmocniona ludzkość: Dzieci pozbawione siły, autentycznie wzmocnieni dorośli	135
Przemoc wobec dzieci i destrukcja autentycznego samowzmocnienia	136
Poszukiwanie zewnętrznych sposobów na wypełnienie pustki	137
Dzielenie drogi z innymi	140
Podejmowanie decyzji związanej z uzdrowieniem	141
Lustro, lustro na ścianie	148
Tragedia i zmiana społeczna	151
Źródło autentycznego wzmocnienia	153
Rozdział 6 — Polityczna odpowiedzialność: Docieranie do sedna istotnych spraw	157
Świat bez granic	159
Zabijać czy nie zabijać?	162
Polityka w Stanach Zjednoczonych	165
Porządek w sądzie	168
Rozdział 7 — Przemienianie cierpienia w pozytywną siłę	175
Jak możesz wykorzystać ten pomysł	178
Przekształcanie organizacji opartej na wolontariacie w fundację pozarządową	178
Kłamstwo o konkurencji	180
Czas na dawanie i czas na otrzymywanie	182
Odpowiedź na najważniejsze pytanie, jakie stawia sobie ludzkość	184
Bycie żywym przykładem dla innych	185

Wewnętrzna siła

Część III — Rozwijająca się duchowość	189
Rozdział 8 — Oderwanie się od materialnego świata	191
Ocenianie siebie i innych	192
Perspektywa Twojej duszy, znana również jako Wielki Obraz	195
Rozdział 9 — Duchowa świadomość	207
Posłowie	217
Prawa rodzicielskie	223
O autorce	231

Rozdział 2

Jak stworzyć swoje idealne życie

Twoje życie jest efektem Twojego myślenia. Podobnie jak ja, również i Ty możesz pragnąć innego życia, świetnej kariery, bliskiego i pełnego miłości związku, finansowej stabilizacji lub lepszego zdrowia i kondycji fizycznej. I zasługujesz na to, by doświadczyć wszystkiego, czego pragniesz.

Jeśli na chwilę przestaniesz myśleć o tym, co zaprzęta Twoją głowę, to uświadomisz sobie, że Twoje myśli koncentrują się na tych obszarach Twojego życia, z których nie jesteś zadowolony. Prawdopodobnie obwiniasz życie i krytykujesz siebie, podczas gdy pragniesz spełnienia i samoakceptacji.

Każdy człowiek chce mieć dobre mniemanie o sobie i być zadowolony ze swojego życia. Ludzie, którzy *kochają* siebie i którzy *spełniają* się zawodowo, osiągnęli radość wyłącznie dzięki przejściu przez proces, w którym musieli się zmierzyć z wątpliwością w siebie, ze swoim strachem, poczuciem niepewności, odrzuceniem, niskim poczuciem własnej wartości, bólem i trudnymi lekcjami życiowymi.

Aby ulżyć Twojemu bólowi, mogę Cię zapewnić, że wszyscy pragniemy tego samego w życiu; różni nas jedynie forma naszych celów i aspiracji.

Wszyscy płacemy. Czujemy się niepewnie. Mamy wątpliwości. Porównujemy. I wszyscy za bardzo się martwimy.

Być może czuleś to samo co ja. Czulałam się sparaliżowana, nie mając pieniędzy na opłacenie rachunków. Odczuwałam smutek, kiedy myślałam o swojej karierze i uświadamiałam sobie, że nie jestem tam, gdzie powinnam być. Porównywałam się z innymi, którzy osiągnęli sukces, i zastanawiałam się: „Co jest ze mną nie tak? Dlaczego moje życie przypomina życie osoby, która z tytułem doktora naukowego zarabia pieniądze jako kierowca taksówki?”. Patrzyłam na kobiety, które budziły mój podziw, i zastanawiałam się: „Jak to się stało, że *one* odniosły taki sukces, spełniły *swoje* marzenia, zrobiły świetne kariery, a ja walczę o przetrwanie?”. Zadawałam pytania. Szukałam w sobie odpowiedzi. Pisałam listy do Boga, prosząc go o odpowiedzi. I otrzymałam je na piśmie.

Ta książka jest transkrypcją odpowiedzi, które dostałam. Niektóre słowa były „nieziemskie”, ale postanowiłam napisać je w sposób zrozumiały dla czytelnika.

We wszechświecie jest bardzo mało fizycznych dowodów potwierdzających realizację naszych marzeń. Jesteśmy tak uwarunkowani naszym realnym życiem, które odbieramy swoimi pięcioma zmysłami, że zapominamy o najważniejszym przeczuciu. Mam tutaj na myśli nasz instyngt.

Instynktownie rozpoznajesz swój potencjał. Odczuwasz frustrację, ponieważ czujesz, że musi istnieć jakiś lepszy sposób. Twoje uczucia i przeczucia Cię nie mylą.

Z drugiej strony jesteś śmiertelnie przerażony tą bezgraniczną mocą i potencjałem, które tkwią w Tobie. Twoja przeszłość wyznacza Twoją strefę komfortu, ponieważ znasz tylko taki sposób funkcjonowania. Twoje nieświadome negatywne myśli — narzekanie, zmartwienia, wątpliwości, niepokój, obawy, poczucie zagrożenia — są częścią Twojej strefy komfortu.

Ale Twoja dusza, czy też Twój instynkt, zna Twoje prawdziwe możliwości. Twój instynkt wie, że zasługujesz na to i otrzymasz to, czego naprawdę pragnie Twoje serce.

Zatem w Twojej głowie toczy się mała bitwa: poczucie „ja” kontra instynkt lub dusza.

Twoje serce, instynkt lub dusza mówią: „Dalej! Potrafisz to zrobić. Jesteś urodzonym zwycięzcą. Zasługujesz na wszystko, co najlepsze. Jeśli chcesz wyruszyć na drugi koniec świata, możesz to zrobić!”. I wtedy odczuwasz inspirację lub podniecenie.

Ale Twoje „ja” szykuje się do natarcia i mówi: „Oszalałeś? Jak możesz myśleć o podróży na drugi koniec świata, skoro nie masz pieniędzy na to, by kupić coś do jedzenia? Spójrz na to realistycznie. Jesteś marzycielem. To jest niemożliwe. Przestań fantazjować. Wróć do rzeczywistości”.

Czy to nie wydaje Ci się znajome? Czy Twoje serce mówi Ci jedno, a rozum podpowiada coś innego?

Czy głęboko w środku czujesz, że masz do osiągnięcia określony cel w życiu, jednak Twoja logika temu zaprzecza?

Czy naprawdę wierzysz w to, że ktoś inni potrafi spełnić swoje marzenia, a Tobie się to nigdy nie uda?

Czy naprawdę myślisz, że ktoś inny jest lepszy niż Ty? A może wierzysz, że jesteś lepszy od wszystkich innych ludzi?

Jeśli porównujesz indywidualne cechy, umiejętności lub też naturalne zdolności, takie jak zdolności fizyczne albo intelektualne, jedna osoba może posiadać wrodzone talenty w określonym obszarze, a druga osoba będzie dobra w czymś innym. Czy masz talent, dar lub wrodzoną zdolność w jakimś obszarze? Założę się, że tak. Czy wykorzystujesz to? Rozwijasz? Badasz możliwości lub doświadczenia, które możesz zyskać dzięki wykorzystaniu tego talentu w życiu? A może unikasz tego obszaru, ponieważ wzbudza on w Tobie zbyt duże przerażenie?

Jeśli wzbranasz się przed wykorzystaniem w pełni swojego wrodzonego potencjału, w takim razie uciekasz przed swoim życiowym celem. Unikasz tego, czego Twoje serce pragnie najbardziej: Twojego idealnego życia. To jest powód Twojej frustracji, strachu, wątpliwości, niepokoju, choroby, zmartwień i bólu.

Podpowiem Ci, jak rozpoznać, co wygrywa w Twoim życiu: Twoje „ja” czy dusza. Jeśli *czujesz* się dobrze i w porządku, to znaczy, że *jest* dobrze i że *wygrywają* Twoje serce i dusza. Twoja prawdziwa istota przebija się na powierzchnię. Jeśli na arenę wkracza rozum i dostarcza Ci mnóstwa powodów, próbując udowodnić Ci, że Twoje odczucia są nielogiczne

i niewłaściwe, wtedy prym wiedzie Twoje „ja”, które ponownie wtrąciło Cię do Twojej strefy komfortu. W takiej sytuacji popadasz w stagnację i w efekcie odczuwasz ból, który może manifestować się na wiele różnych sposobów.

Jeśli idziesz za swoimi naturalnymi zdolnościami i pragnieniami, podążasz za swoim przeczuciem, wtedy Twoja podróż zmierza w kierunku, do jakiego zostałeś powołany. Odczuwasz podekscytowanie.

Kiedy przeciwstawiasz się sobie, ponieważ społeczeństwo lub Twój rozum podpowiadają Ci, że to, czego pragniesz, jest irracjonalne lub niemożliwe, wtedy na zewnątrz możesz sprawiać wrażenie osoby zadowolonej z życia, lecz wewnątrz będziesz usychać.

Jeśli usychasz, to znaczy, że nie kwitniesz. Nie jesteś prawdziwym sobą. Cierpisz, ponieważ uwierzyłeś, że życie swoim idealnym życiem nie daje poczucia bezpieczeństwa, jest niemożliwe lub nie do zaakceptowania. Przez kogo? Czyjej akceptacji poszukujesz? A co z akceptacją *siebie*?

Nie otrzymałeś tego życia po to, by tkwić w swojej strefie komfortu. Żyjesz, by badać i doświadczać każdej drogi przepelnionej pasją. Żyjesz po to, by *czuć się żywym*.

Skąd będziesz wiedział, że czujesz, że żyjesz? Dobre pytanie.

Odpowiedzią na to pytanie jest sposób, w jaki tworzysz swoje idealne życie.

Robisz to, co sprawia Ci radość. Kochasz osobę, w której towarzystwie czujesz się doskonale, która Cię inspiruje, wspiera, akceptuje i rozumie. Tą osobą jesteś *Ty*.

Podążasz za swoim sercem, duszą, sumieniem i za „wewnętrznym głosem”, który jest Twoim przewodnikiem, Twoim instynktem. Stworzyłeś sobie obraz swojego idealnego życia i kiedy czujesz podekscytowanie, wzmacniasz je poprzez pewność, że *możesz* być tym, robić i mieć wszystko to, co sobie wyobraziłeś.

Kiedy wyjdiesz ze swojej strefy komfortu, możesz się spodziewać, że Twój rozum zaatakuje Cię wątpliwościami, nieufnością, krytyką, negatywnym spojrzeniem, przekonaniem o niemożności i niepraktyczności tego, co sobie wyobraziłeś, a wszystko po to, by ponownie zamknąć Cię w starej wersji Ciebie i Twojego życia, z którego teraz próbujesz się wydostać.

Załóżmy na przykład, że jesteś nasieniem kwiatka. Jeśli znajdujesz się pod ziemią, Twoją naturalną drogą będzie pięcie się w górę, eksplorowanie otoczenia, osiągnięcie poziomu ziemi i rozkwitnięcie w promieniach słońca, tam, gdzie jest Twoje miejsce. Ty, tak samo jak nasionko kwiatka, nie zostałeś stworzony po to, by żyć, usychać i umrzeć pod ziemią. Zostałeś stworzony po to, by rozkwitać, rozwijać się i wpływać na życie innych ludzi. Ziemia przypomina Twój rozum. Zna jedynie przeszłość, ciemność, obawy i wątpliwości. Twój rozum stara się przekonać Cię o tym, że takie małe nasionko nie ma szans na to, by przebić się przez warstwy ziemi, kamyków, chwastów i zakwitnąć pośród ogromnych drzew. Ale w rzeczywistości jesteś tym ogromnym drzewem próbującym wydostać się ponad powierzchnię ziemi. I w tym życiu, w tej chwili naprawdę jesteś wszystkim, czym pragniesz się stać. Jedyne piach w Twoim umyśle stara się zatrzymać Cię pod ziemią.

Twój umysł jest pełen kłamstw i niedowierzania, które zostały w nim zakorzenione.

Pozwól, że zadam Ci jedno pytanie. Czy jedno nasionko kwiatu ma większy potencjał ku temu, by wydostać się ponad ziemię niż drugie nasionko?

Nie.

Czy jeden człowiek ma większy potencjał ku temu, by rozkwitać, błyszczeć, rozwijać się i dobrze prosperować aniżeli drugi człowiek?

Nie.

Jaki jest ten magiczny składnik? Powiem Ci.

To Twoja wola. Twoja decyzja. Twoje pragnienie, by prze-dostać się przez ziemię, docenić życie i powiedzieć: „Wiem, że można żyć lepiej. Wiem, że urodziłem się po to, by się rozwijać. Wiem, czego pragnę, i zdobędę to, koncentrując się na tym i wierząc w to, że jeśli to, na czym się skupiam, wywołuje we mnie dobre przeczucia, to znaczy, że będzie dobrze”.

Wzmocnij siebie poczuciem podekscytowania. Im bardziej podekscytowany będziesz się czuł, tym większą zyskasz siłę. Im silniejszy będziesz, tym łatwiej będzie Ci się przebić przez warstwę wątpliwości i obaw.

Zdobywasz naukę w ziemi. Uczysz się, tak samo jak i ja, że nic nie jest w stanie Cię powstrzymać poza Tobą samym. Kiedy podejmujesz decyzję, by nadać swojemu życiu wymarzony kierunek, rodzi się w Tobie podekscytowanie. W chwili, kiedy je poczujesz, nic nie stanie na Twojej drodze. Rozkwitniesz,

ponieważ pozwalasz sobie na to, by rozkwitnąć. Spełnisz swoje powołanie, realizując swój cel. A Twoim celem jest stworzenie Twojego idealnego życia. Zobacz je w swojej wyobraźni i pocuj je w sercu. Wtedy poczujesz, że żyjesz, ponieważ faktycznie będziesz żyć.

Nie wdając się w naukowe rozważania nad tym, jak przebiega ten proces, mogę Cię zapewnić, że on się sprawdza. (I, co więcej, istnieje na to naukowy dowód, który przedstawię w dalszej części książki). Cały sekret leży w tym, by zrodzić w sobie podekscytowanie tym, nad czym koncentruje się umysł.

Wykorzystywanie ogromnej siły myśli

„Twoje myśli kształtują Twoje działania”.

To powiedzenie jest prawdziwe. Ale inne: „Zobaczyć znaczy uwierzyć” — już nie, przynajmniej nie w odniesieniu do tworzenia swojego wymarzonego życia. W przypadku tego celu musimy odwrócić to zdanie: „Uwierzyć znaczy zobaczyć”.

Musisz stworzyć obraz swojego idealnego życia — jakiegokolwiek „ono” jest — w swojej głowie.

Tylko wtedy będziesz mógł je osiągnąć.

Tworząc wizję swojego idealnego życia, dzień po dniu w niewyjaśniony sposób Twoja podświadomość nie potrafi rozróżnić przeszłości od przyszłości i dlatego skupia się dokładnie na najdroższym Ci obrazie, który wykreowałeś w umyśle.

Wyobraziłam to sobie w formie mapy, która prowadzi do skarbu. To bardzo wzmacniające i silne narzędzie, którym możesz się posłużyć do stworzenia i zmanifestowania wszystkiego, czego pragniesz w życiu. Cały proces jest właściwie dość prosty, a przy tym również sprawia wiele radości.

Weź kilka starych magazynów i powycinaj z nich zdjęcia wszystkich tych rzeczy, które pragniesz mieć, oraz zdjęcia reprezentujące to, kim chcesz być i co chcesz robić. Zabierz się do roboty. Jak *naprawdę* chcesz wyglądać, co chcesz czuć i jaki chcesz być? Co *dokładnie* chcesz posiadać? Jakie *dokładnie* miejsca chciałbyś zwiedzić? W jaki sposób *faktycznie* chcesz spędzać swój wolny czas? Do jakich organizacji i klubów chciałbyś należeć, jakim pomagać lub jakie miejsca chciałbyś stworzyć? Jak wygląda Twój idealny partner życiowy? W jaki sposób pragniesz pomagać innym w życiu?

Wytnij z magazynów zdjęcia i słowa, które uformują duży, pełen szczegółów obraz Twojego życia. Twojego idealnego, *wymarzonego życia*. I nie ograniczaj się! Bądź swobodny!

Wykonywałam to zadanie w czasach, kiedy chodziłam do szkoły, byłam bez grosza i o wszystko musiałam walczyć, ale wizja mojego całkowicie nowego życia wzbudziła we mnie ogromny entuzjazm. Jednym ze zdjęć, które wtedy wycięłam, była fotografia przedstawiająca Kopułę na Skale w Jerozolimie. Zawsze chciałam pojechać na Środkowy Wschód. Sądziłam, że minie wiele lata, zanim zdołam zrealizować to marzenie. *Sześć tygodni po opracowaniu mapy prowadzącej do skarbu, stałam przed Kopułą na Skale w Jerozolimie.*

Dla mnie z tym obrazem wiązało się najwięcej uczuć i dlatego pomyślałam o tym jako pierwszej rzeczy.

Zatem mapa prowadząca do skarbu naprawdę się sprawdza!
Wszechświat nie jest pustką. Nasze myśli mają moc.

Przyciągamy do siebie to, na czym się koncentrujemy.

Jeśli będziesz myśleć o ubóstwie, staniesz się biedny. Skoncentruj się na Kopule na Skale, a będziesz tam. To Twój wybór.

*To, na czym koncentrujesz swoje myśli,
połączone z tym, w co naprawdę wierzysz,
jest właśnie tym, co otrzymasz.*

Nie możesz tego wymusić siłą woli ani narzucić jakiegś kontroli umysłu. To nie działa w ten sposób.

Musisz szczerze wierzyć w to, co pragniesz wnieść do swojego życia. Najważniejszym czynnikiem w tym procesie jest poczucie podekscytowania związane z tym, czego oczekujesz w swoim życiu. Kiedy masz prawdziwe wewnętrzne przekonanie, wiarę, odczuwasz naturalne podekscytowanie, to kluczem do osiągnięcia sukcesu jest otworzenie się na to, co przyniesie życie. Otwórz się i zaufaj, że otrzymasz to, czego pragniesz, ponieważ zasługujesz na to, by dostać radość, którą sobie wyobraziłeś.

Dobrze rozumiem, że otworzenie się jest najtrudniejszą częścią. Ale kiedy każdego dnia patrzysz na tę mapę prowadzącą do skarbu, na te zdjęcia idealnego życia, którego pragniesz, w jakiś sposób, powolutku te obrazy stają się rzeczywistością.

W moim przypadku, być może dlatego, że większość z tych obrazów wydawała się być zupełnie irracjonalna w tamtym okresie mojego życia, nie spodziewałam się, że tak szybko zrealizuję swoje pragnienia; nie byłam *zbyt* przywiązana

do tego, że mogą szybko się spełnić. Każde ze zdjęć reprezentowało szczere pragnienie, ale jak mogłam się emocjonalnie związać lub ekscytować podróżą na drugi koniec świata, skoro ledwo starczało mi pieniędzy na kupienie warzyw? Być może mój brak przywiązania się do tego wyobrażenia był właśnie przeszkodą na mojej drodze.

Jeśli trzymamy się zbyt mocno naszego wyobrażenia, zaszczipiamy strach zamiast wiary, przekonania lub poczucia własnej wartości, które powinny kierować naszą podróżą. Każdy z nas zasługuje na to, by mieć w życiu wszystko. Dlaczego ktoś inny miałby mieć wszystko, a my nie?

Nie ma takiego powodu — chyba że poddasz się logicznemu przekonaniu, że otrzymanie wszystkiego, czego pragniesz w życiu, jest po prostu niemożliwe.

Aby zmienić to nastawienie, zacznij od małej rzeczy, od czegoś, czego naprawdę pragniesz, ale jeszcze nie udało Ci się tego zdobyć. Próbując zmanifestować coś w swoim życiu, musisz mieć całkowite zaufanie do tego, że to, co ma być Twoje, takim właśnie się stanie. Wyraź swoją prośbę, z głębi serca, z pełnym, *zarliwym* przekonaniem, że — jeśli ma to służyć Twojemu dobru — otrzymasz to, czego pragniesz.

Twoje myśli są nasieniem dla Twojej przyszłej rzeczywistości.

Podam teraz kolejny przykład na to, jak moje myśli stały się moją rzeczywistością. Jak napisałam wcześniej, po stoczeniu walki o prawa rodzicielskie, byłam zdruzgotana psychicznie, emocjonalnie i finansowo. Zostało mi odebrane to, co kochałam i co przynosiło mi radość. Byłam na dnie. Nie miałam wyboru, musiałam się podnieść, i musiałam zrobić

to sama. Ponieważ nie było mnie stać na wynajęcie samodzielne- go mieszkania, wynajęłam pokój. Kiedy moja współ- lokatorka odkryła, że palę papierosy, kazała mi się wyprowa- dzić. Dała mi dwa tygodnie na znalezienie nowego miejsca.

Pracowałam w sklepie odzieżowym i odłożyłam kilkaset dolarów. Ale wtedy straciłam pracę.

Zostałam bezrobotna, miałam tylko trzysta dolarów w za- pasie i dwa tygodnie na znalezienie nowego lokum. Tak wyglądała moja rzeczywistość w roku 1998.

Ale wiedziałam już o tym, jaką moc mają nasze myśli, i przy- szedł mi do głowy pomysł: chciałam założyć własną firmę zajmującą się projektowaniem graficznym, ponieważ kilka lat wcześniej właśnie tym się zajmowałam. Wyjęłam więc z szuflady swój dyplom i rozpoczęłam własny biznes.

Z jakichś powodów ciągle myślałam o domu w stylu śród- ziemnomorskim. Właśnie o tym marzyłam od dłuższego już czasu: o domu z hiszpańską dachówką, ogrodem i oddziel- nymi pokojami dla każdego z moich dzieci. Wyobrażałam sobie ten dom w stylu śródziemnomorskim, z trzema sy- pialniami, mimo myśli, które krążyły w mojej głowie: „To niedorzeczne. Jak to możliwe, żebym mogła mieć taki dom? Ledwo starcza mi pieniędzy na paliwo do samochodu”.

Obejrzałam wiele różnych mieszkań, szukałam jedno- lub dwupokojowego. Ponieważ po zakończeniu procesu o prawa rodzicielskie nie miałam żadnych odłożonych pieniędzy, nie mogłam skorzystać z biura pośrednictwa nieruchomości.

I wtedy któregoś popołudnia mój wewnętrzny głos powie- dział mi: „Przejeżdż się po okolicy”. Ponieważ wierzyłam

swojej intuicji, zrobiłam to, co podpowiedziało mi moje przeczucie.

Przejechałam się przez urokliwe okolice i oto moim oczom ukazał się wspaniały dom z trzema sypialniami w stylu śródziemnomorskim, a przed nim stała tabliczka z napisem „Do wynajęcia” i podanym numerem telefonu. Spojrzałam na ten dom i powiedziałam: „Och Boże, tak bardzo chciałabym tu zamieszkać”. Zadzwoiłam pod podany numer i umówiłam się na spotkanie z właścicielem. Nie chciał całej sumy, a jedynie przedpłatę. Dałam mu tyle, ile miałam, i powiedziałam, że resztę dopłacę w przyszłym tygodniu. Udało mi się zarobić brakującą kwotę i dwa tygodnie później wprowadziłam się do nowego domu.

Chodzi o to, że cały czas wyobrażałam sobie dom z trzema sypialniami w stylu śródziemnomorskim i naprawdę go pragnęłam, a logiczna część mojego mózgu, ta część, która została wytrenowana przez społeczeństwo, powtarzała mi: „To śmieszne. Bądź realistką. Nie stać Cię na to teraz”.

Jednak wszechświat podarował mi to, co sobie wyobraziłam — dał mi to, z czym w pełni się utożsamiałam i czego naprawdę pragnęłam. Zamiast szukać małego mieszkania, mogłam cieszyć się radością posiadania domu, o jakim marzyłam.

Nie miałam nic, a jednocześnie miałam wszystko: miałam moc, by tworzyć, by dokonywać wizualizacji i by wierzyć w to, że mi się uda, miałam siłę, by wiedzieć, że wszystko może się zdarzyć, jeśli tylko naprawdę tego pragnę i jest to w moim najlepszym interesie.

Tak jak i Ty, jestem człowiekiem z krwi i kości, mam serce i duszę. Wiele dobrego w życiu mnie spotkało, ale też i miałam wiele takich dni, w których marzyłam, żeby w ogóle się nie obudzić następnego ranka.

Doświadczylam tu na ziemi ogromnej radości i najczarniejszej rozpacz. Jestem taka sama jak Ty. I chcę podzielić się z Tobą moją wiedzą na temat siły manifestacji naszych myśli.

Przy odrobinie cierpliwości i Ty nauczysz się wykorzystywać tę moc, dzięki której zdobędziesz to, czego pragniesz.

Twój umysł chce mieć wszystko już *teraz* bez względu na to, czy będzie to dla Ciebie korzystne w ujęciu długofalowym. Możesz nie dostrzegać szerszej perspektywy. Wydobywając się z nienawiści do siebie, możesz się martwić, zadręczać, odczuwać niepokój, ból, mieć wątpliwości. Prawdziwa wiedza o sobie nie pochodzi z Twojego umysłu. Ale Twoje obawy dotyczące przyszłości — owszem.

Kiedy sadzisz nasionko pomidora, wierzysz w to, że wyrosną z niego pomidory. Nie stoisz nad grządką, odmierzając czas aż do chwili pojawienia się zbiorów. Nie płaczesz, nie zadręczasz się, nie martwisz, nie błagasz, nie zastanawiasz się, nie masz wątpliwości i nie walczysz z ziemią. I nie znasz też złożoności procesu, w którego trakcie ziemia i nasienie wytwarzają krzew pomidora. Po prostu wkładasz nasienie do ziemi, podlewasz i czekasz, aż wyrosnie.

To samo zaufanie musi towarzyszyć Twoim zamiarom dotyczącym tego, co pragniesz zdobyć w swoim życiu. Nie musisz dokładnie wiedzieć, *jak* do tego dojdzie; liczy się to, że tak się w efekcie stanie. Tylko Ty — nikt inny — całko-

wicie i kompletnie tworzysz wszystko to, co obserwujesz w swojej fizycznej rzeczywistości. I kiedy błędnie uwierzysz w to, że Twoja sytuacja przyczyniła się do czyjegoś nieszczęścia lub radości, wtedy umacniasz tę osobę, a siebie samego okradasz z mocy.

Przyzwalasz na to, by inna osoba lub okoliczności pojawiły się w Twoim życiu, bez względu na to, czy przynosi Ci to ból, czy radość. Aby rościć sobie prawo do swojej autentycznej indywidualnej siły, musisz przestać obwiniać innych za to, w jakiej sytuacji teraz jesteś, dobrej czy też złej.

Jeśli pragniesz stworzyć coś nowego w swoim życiu, jedyną rzeczą, która się liczy, są Twoje intencje. Jeśli masz określony zamiar, to rzeczy potoczą się zgodnie z nim! Po prostu wypowiedz dokładnie swoją prośbę, tak jak w przypadku zamawiania jedzenia, i uwierz w to, że zamówienie jest już w drodze do Ciebie. Czasami trwa to dłużej, niż się tego spodziewamy; ale bądź wdzięczny za te opóźnienia, ponieważ przynoszą one korzyści i zawsze działają w Twoim interesie.

Kierowanie

Sądziś, że jeśli nie przejmiesz odpowiedzialności za aktywne kreowanie swojej przyszłości, to ktoś inny zrobi to za Ciebie? Otóż nie.

Każda Twoja myśl tworzy Twoje życie.

Dlaczego pozostawiać to zadanie nieświadomości lub semiświadomości, skoro możesz być świadomym kreatorem swojej codzienności?

Jak powiedziałam wcześniej, żaden inny człowiek nie ponosi odpowiedzialności za Twoją rzeczywistość. Znajduje się ona wyłącznie i całkowicie pod *Twoją* kontrolą. To *Twoje* myśli tworzą Twoją rzeczywistość. Te myśli, na których się koncentrujesz, które przyciągasz do swojego życia.

*Gdybyś uświadamiał sobie, jaką moc mają Twoje myśli,
prawdopodobnie byłbyś bardziej świadomy tego,
na czym koncentrujesz swoją uwagę.*

Kupując nowy dom, nie chciałbyś samodzielnie go urządzić, aktywnie *wybrać* tapet, kolorów ścian, zasłon, farby do drzwi, urządzeń domowych? Dlaczego miałbyś więcej uwagi poświęcać swojej lodówce lub pralce niż kształtowi swojego życia? Czy nie sądzisz, że zasługujesz na to, aby samemu wybrać projekt swojego życia?

Oczywiście, że tak! Zdecyduj, jak chcesz spędzić dzień. Wybierz swoje idealne pracę, kochanka, przyjaciela, karierę, hobby, miejsce wakacji lub cokolwiek innego. Stwórz swoje życie! Dokonuj wyborów w sposób aktywny. Nie zachowuj się pasywnie.

Jeśli pozwolisz, by strach dominował nad Twoimi myślami, stworzysz rzeczywistość pełną obaw. Ale wybierając swoje myśli i zastępując myśli bazujące na strachu myślami pozytywnymi, otwartymi na życie, kreujesz lepszą rzeczywistość.

Tak czy inaczej, *naprawdę* tworzysz swoją codzienność. Czyż nie miałbyś więcej przyjemności ze świadomego decydowania o tym, kogo i co czynisz częścią swojego życia?

Zapamiętaj: to Twój wybór. Możesz zdecydować się na cokolwiek, co potrafi wyobrazić sobie Twój umysł. Po kilku próbach i fizycznej manifestacji tego, co sobie wyobraziłeś, sam przekonasz się o tym, że to prawda.

Nauka ufania sobie

Jedną z najważniejszych rzeczy w tworzeniu Twojej przyszłości jest zdolność do odpuśczenia, zaufania i poczucia pewności, że Twoja przyszłość należy już do Ciebie. Jeśli jest już w Twoim sercu, jeśli jest w Twoim najlepszym interesie, to znaczy, że jest przeznaczona dla Ciebie.

Zaufaj swoim myślom, inteligencji, instynktom, zamiast nieustannie domagać się od innych ich aprobaty, zezwolenia lub upoważnienia. Kiedy żyjesz w prawdzie z samym sobą, Twoja intuicja wskazuje Ci określony kierunek, który pozwoli Ci zdobyć to, czego szukasz.

Ufając sobie i kierując się odczuciami, możesz iść za swoją *własną* mądrością. Jesteś o wiele mądrzejszy, niż Ci się to wydaje. Prawdziwie silni ludzie mają zaufanie do siebie samych. Mają poczucie bezpieczeństwa i dlatego są swoim najlepszym przyjacielem. Kiedy ufasz sobie, Twój umysł jest czysty; możesz posłuchać swojej własnej mądrości, która nigdy Cię nie zawiedzie.

Ludzie, którzy od dawna ufają swojej intuicji i postrzeganiu, uświadamiają sobie, że ich intuicja nie jest już „cichutkim wewnętrznym głosem” ani subtelnym uczuciem, lecz silnym i mocnym przekonaniem.

Twoja pewność siebie może zmierzać w kompletnie odwrotnym kierunku w stosunku do tego, co inni ludzie wskazują Ci jako dobre dla Ciebie. Ale wsłuchując się w siebie, będziesz wiedział, gdzie leży prawda.

Zawsze będziesz wiedział, czy coś jest dla Ciebie dobre, czy nie. Dopóki żyjesz w zgodzie z samym sobą, nic innego nie jest ważne. Ponieważ tylko Ty możesz przeżyć swoje życie. W chwili, w której przestajesz przyzwalać na to, by inni żyli Twoim życiem, wkraczasz na nowy poziom wspaniałości.

Ludzie, którzy boją się podjąć ryzyko w swoim życiu, wskazują Ci, co „masz” robić, sugerując się swoimi własnymi działaniami lub przekonaniem o tym, co jest dla Ciebie najlepsze.

Oto prosta formuła, której możesz przestrzegać:

*Poszukuj rady jedynie u tych ludzi,
na których miejscu sam chciałbyś się znaleźć.*

Jeśli w Twoim otoczeniu jest silna, inspirująca osoba, od której możesz się czegoś nauczyć, zrób to. Ale nigdy nie szukaj aprobaty u tych ludzi, których nie podziwiasz — i nie chciałbyś żyć tak jak oni. Przyzwalając na to, by ich uwagi utrudniały Ci podążanie w wytyczonym kierunku, pozwalasz im na to, by tłamsili Twój własny wrodzony talent.

Nagła inspiracja lub wspaniała idea są przejawem Twojej największej wiedzy: pochodzi ona z istoty Twojego bytu i wskazuje Ci właściwy kierunek. Pochodzi ona z Twojej najwyższej mądrości, mądrości Twojej duszy, która wie, jak pokierować Tobą, abyś odnalazł to, czego szukasz. Możesz wierzyć w to, że ta mądrość, nagła idea lub intuicja pocho-

dzi od Boga. Aczkolwiek wcale nie musisz wierzyć w istnienie Boga; ale musisz wierzyć w swoją własną prawdę. Jeśli masz silne instynktowne, intuicyjne przeczucie, żeby coś zrobić, to bez względu na to, czy jest to poparte logiką, czy też nie:

Podążaj za tym przeczuciem, tą nagłą ideą lub intuicją.

Idź śladem swoich myśli, zainspiruj się wizją swojego idealnego życia i żyj rzeczywistością, o jakiej zawsze marzyłeś.

Społeczeństwo na wiele sposobów próbowało pokierować Tobą w przeciwnym kierunku, niż prawdziwy Ty byś chciał. Jesteś „przekonany” o tym, że powinieneś mieć pracę, otrzymywać wynagrodzenie i przez cały tydzień ciężko pracować, żeby w weekend pozwolić sobie na chwilę przyjemności.

Ci, którzy mają pozycję i władzę, nie wskazują Ci kierunku, który pozwoliłby Ci odnaleźć Twoją radość poprzez założenie swojej firmy, wykorzystywanie swoich talentów i zdolności. Bo gdybyś tak zrobił, nie pracowałbyś dłużej pod ich dyktando, przyczyniając się do ich ogromnej zyskowności, a samemu otrzymując niskie zarobki.

Nie liczy się to, co robiłeś w przeszłości lub jaką masz teraz pracę. Możesz być pracownikiem fabryki i jednocześnie marzyć o napisaniu książki. Weź długopis i zacznij pisać. Możesz być inżynierem projektującym urządzenia znajdujące zastosowanie w gospodarce wodnej, ale tak naprawdę chciałbyś projektować muzea nauki dla dzieci. Nie rezygnuj ze swoich marzeń dla uzyskania „poczucia bezpieczeństwa”. W ten sposób nie doświadczasz swojego życia z pasją, lecz żyjesz w taki sposób, w jaki powinieneś żyć. Czy nie

wolałbyś witać każdego nowego dnia z radością, pasją, pod-
ekscytowaniem?

To, jakie życie prowadzisz, jest Twoim wyborem. Możesz wyruszyć w drogę ku swojemu idealnemu życiu już teraz, pozostając jednocześnie w swojej obecnej pracy. Możesz stopniowo wyzwalać się ze swojego dawnego życia i powoli wkraczać w nową rolę. Musiałam nauczyć się rezygnować z każdego działania, zobowiązania i osoby, które stały na mojej drodze lub nie były dla mnie wsparciem. Nie wyrażałam zgody na to, by słuchać osłabiających, negatywnych, logicznych komentarzy innych ludzi. Po prostu wyobraziłam sobie efekt końcowy, miejsce, w którym pragnę być za pięć lat: miejsce zamieszkania, swój wygląd, zmiany, których dokonam, miejsca, do których będę podróżować razem z dziećmi, konferencje prasowe, które przeprowadzę, i osoby, które na nie zostaną zaproszone, oraz wyrazy wdzięczności od ludzi, których życie zmieniło się po przeczytaniu mojej książki.

Ten prosty fakt, że trzymasz w rękach tę książkę, że poczułeś się zainspirowany do tego, by odnaleźć swoją autentyczną indywidualną siłę, i że zaczniesz tworzyć obraz swojego idealnego życia — stanowi znaczną część wyobrażenia o moim idealnym życiu, które właśnie się spełnia. Najpierw wyobraziłam sobie efekt końcowy, potem do niego dążyłam.

Wiele lat temu kupiłam kasetę z nagraniem kazania pastora, w którym mówił on o tworzeniu tego, czego człowiek pragnie w swoim życiu. Wymienił siedem kroków, które utkwiły w mojej pamięci, i teraz pragnę przekazać je Tobie: podejmij

decyzję, wyraż chęć, złóż zobowiązanie, zaufaj, podążaj, czekaj cierpliwie, zdobądź.

Podjmij decyzję dotyczącą każdej rzeczy, której pragniesz w swoim życiu, i stwórz obraz swojego idealnego życia. Poczujesz podekscytowanie. Bądź chętny do zrobienia wszystkiego, co konieczne, nie tracąc przy tym swojej godności, aby zrealizować swoją wizję. Zaangażuj się całkowicie w tę wizję. Podejmując zobowiązanie przeprowadzenia tego procesu, uwierz w to, że jeśli czujesz się z tym dobrze i jeśli zobowiązałeś się do rozwoju, to *rozkwitniesz* i zrealizujesz swój cel. Podążaj za swoją intuicją, za nagłą ideą, bez względu na to, czy wygląda ona sensownie, czy też nie. Nagle możesz mieć przeczucie lub pomysł, tak jak było to u mnie, żeby „iść do sklepu”. Może wydawać Ci się to zupełnie bez sensu. Ale idź za tym przeczuciem. W tym sklepie może znajdować się osoba, która udzieli Ci dokładnie takich informacji, jakich potrzebujesz do osiągnięcia swojego celu. Następnym krokiem jest oczekiwanie. Bądź cierpliwy i z akceptacją — a nawet wdzięcznością — traktuj wszelkie pojawiające się opóźnienia. Istnieją bowiem rzeczy, których musisz się nauczyć, oraz osoby, które możesz spotkać podczas tych „opóźnień”, a które pozwolą Ci dotrzeć do Twoich celów o wiele efektywniej niż w sytuacji, gdyby te opóźnienia nie miały miejsca. Po zakończeniu tego procesu masz już wszystko, ciesz się tym!

Przechodząc przez te siedem kroków, stajesz się przykładem dla innych. To oznacza, że i Twoje dzieci będą Cię naśladować. Aby i Twoje dzieci mogły stworzyć swoje idealne życie, potrzebują czegoś więcej niż modelowych ról telewizyjnych i gier komputerowych.

Powstrzymywanie dzieci przed podążaniem za tłumem

Media elektroniczne zagłuszają nasze zmysły, produkują zahipnotyzowane pokolenie, które egzystuje w wirtualnej rzeczywistości. Nasze dzieci radziłyby sobie o wiele lepiej, gdyby wiedziały, jak tworzyć swoją własną rzeczywistość i jak odkrywać swojej wewnętrzne dary poprzez interaktywne relacje ze swoimi mentorami oraz rówieśnikami zrzeszonymi w różnych klubach oraz organizacjach. Umiejętności komunikowania się i tworzenia relacji z innymi są bardzo ważne.

Kiedy nasze dzieci korzystają z internetu, warto by było, aby odkryły w zasobach sieci to, co *pragną* odkryć, zamiast spędzać czas na chatach internetowych i ślepo podążać za tłumem.

Dorośli powinni słuchać dzieci, aby dowiedzieć się, czym one się interesują, czego chciałyby się dowiedzieć, nauczyć i w co chciałyby się zaangażować. Rodzice i nauczyciele powinni rozwijać w dzieciach te umiejętności, które potrzebne są do polepszania standardu własnego życia oraz do zyskania siły. Tylko wtedy będą mogły polegać na sobie i stworzyć swoje idealne życie, kiedy będą już dorosłe. Tylko wtedy nasze dzieci nie utkną w żmudnych pracach, nie będą wiodły pasywnego życia i nie będą walczyć o swoje bezpieczeństwo.

Społeczeństwo przykłada dużą wagę do stopni w szkole, a bójki i strzelaniny na terenie szkolnym stają się coraz bardziej powszechne. Być może młodzież w dzisiejszych czasach desperacko próbuje zwrócić na siebie uwagę, na swoje dusze i swój cel życiowy. Być może ma już dosyć wirtual-

nych gier, które zagłuszają umysł, rodziców, którzy zapełniają grafik różnymi zajęciami, i przepełnionych klas, w których nauczyciele bardziej koncentrują się na przeszłości niż na aktywnym zainteresowaniu dzieci ich własną przyszłością.

Jak sądzisz, dlaczego dzieci zatracają swoje uczucia, sięgając po narkotyki? Ponieważ nie czują się *ważne i akceptowane* takimi, jakimi naprawdę są. Społeczeństwo zaprogramowało je na podążanie za tłumem, na osiągnięcie pozycji, która zapewni im największe konto bankowe. Rzadko kiedy zdarza się, by rodzice mówili swoim dzieciom: „Podążaj za swoimi marzeniami i nie martw się o pieniądze; Twoje szczęście jest najważniejsze”.

Czy myślisz, że młodzi ludzie będą w stanie poradzić sobie z przyszłym światem, skoro tkwią w wirtualnej rzeczywistości?

Ich serca i umysły powinny być zaangażowane w prawdę i pełne pasji aktywności — w rzeczy, które oni naprawdę kochają. Tylko wtedy, kiedy odnajdą radość w swoim życiu, będą w stanie stworzyć społeczeństwo, w którym osobiste szczęście, praca czy kariera będą synonimami; społeczeństwo, w którym praca nie będzie kolidować z życiem rodzinnym i wychowywaniem dzieci.

Aby stworzyć najlepszą przyszłość dla siebie i swoich dzieci, pomyśl o swoim idealnym życiu całościowo. Twój samochód nie stanowi treści Twojego życia; jest to po prostu środek, za którego pomocą przemieszczasz się z punktu A do punktu B. Twój wymarzony dom również nie jest Twoim życiem; jest jedynie Twoim schronieniem. I Twoja praca też nie jest Twoim życiem, chyba że jest jednocześnie źródłem Twojej radości, pozwala Ci z pasją realizować Twój

życiowy cel, a ponadto zapewnia Ci niezbędne środki do życia. Twoje życie jest codzienną ekspresją Twoich radości, tych małych i tych dużych. Jest przejawem Twojego zaangażowania w rozwój swój, rodziny, społeczeństwa i ludzkości. Jest również dzieleniem się ze współczuciem lekcjami, które wyniosłeś z bolesnych doświadczeń.

Twoja przyszłość nie zaczyna się i nie kończy na Tobie. Musisz brać pod uwagę potrzeby tych osób, które nie są jeszcze w stanie stworzyć swojej własnej przyszłości, czyli dzieci z rodzin zastępczych lub z domów dziecka. Dotrzyj do nich, ucz je na swoim przykładzie i dziel się swoim sukcesem z tymi, którzy pojawili się na Twojej drodze. Dziel się swoim procesem, zwycięstwami, porażkami i lekcjami, które wyniosłeś ze wszystkich tych doświadczeń.

Nasze społeczeństwo będzie rozkwitać, jeśli ludzie wezmą życie w swoje ręce, zajmą się swoją pracą, karierą, wartościami, edukacją i przyszłością, bazując na tym, co jest najważniejsze i najlepsze dla nich oraz dla ich dzieci.

Dziel się swoim procesem z dziećmi. Pokaż im, w jaki sposób kreujesz swoje idealne życie. Pozostań otwarty, tak by Twoje dzieci mogły zwrócić się do Ciebie po pomoc.

Nie oceniaj ich ani nie umieszczaj siebie na wyższej pozycji. Jeśli oceniasz je i jesteś w stosunku do nich surowy, istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie czujesz się w swoim życiu prawdziwie spełniony. Co więcej, istnieją duże szanse, że wpadłeś w pułapkę budowania poczucia własnej wartości na podstawie swojego statusu materialnego, że nie realizujesz w życiu swojego celu i że utknąłeś w nudnym trybie funkcjonowania w tak zwanym życiu.

Koszt edukacji powinien stanowić priorytet w społeczeństwie, ale, jak wszyscy widzimy, firmy wolą wydać pięćdziesiąt tysięcy dolarów na całostronicową reklamę w weekendowym wydaniu gazety, aniżeli przeznaczyć te pieniądze dla szkoły, która potrzebuje funduszy na zakup nowego sprzętu i wyposażenia.

Możesz zapytać, co to ma wspólnego z tworzeniem Twojej przyszłości.

Szukając możliwości pomocy innym, poczujesz się bardziej wartościowy. Kiedy uświadomisz sobie to, że znaczna część Twojego życiowego celu oddziałuje na życie innych ludzi, zarówno tych z najbliższego, jak i dalekiego otoczenia, zdasz sobie sprawę z tego, że stanowisz integralną część tego całościowego obrazu.

Jeśli nie wszystko będzie kręciło się wokół materialnego zysku, pojawią się trwałe wartości mające swe źródło w Twoim sercu. Zobowiązując się do stworzenia swojego idealnego życia, staniesz się w naturalny sposób przykładem dla innych.

Dzisiaj dzieci potrzebują dobrych wzorców do naśladowania, potrzebują ludzi, którzy potrafią im pokazać, że źródłem radości w życiu jest dzielenie się i bycie razem z nimi, a nie gromadzenie materialnych zasobów.

Czy chcesz zasiać w dzieciach przekonanie, że mają ograniczone możliwości wyboru? Tylko w drodze edukacji nabędą umiejętności, które są niezbędne do osiągnięcia sukcesu. Tylko poprzez ważne i mądre interakcje z innymi ludźmi nauczą się współpracy, rozwiną w sobie współczucie oraz poczucie własnej wartości, potrzebne im do stworzenia swojej nieograniczonej niczym przyszłości.

Gdybyś bardziej aktywnie tworzył swoją własną przyszłość, w sposób naturalny odczuwałbyś podekscytowanie i radość związane z tworzeniem, którymi mógłbyś podzielić się z innymi, tworząc swoją firmę i stanowiska pracy i w ten sposób doprowadzając do samozatrudnienia przynoszącego samowzmocnienie, a nie egoistyczny zysk.

Dzisiaj dzieci w nagrodę otrzymują różnego rodzaju trofea. Nagrodą dla dzieci przyszłości będą ich spełnione marzenia.

Aby zagłębiać się w sobie, polegać na sobie w manifestowaniu swojej radości, musisz każdego dnia tworzyć swoją przyszłość. Radość nie jest celem; celem jest sam proces pełen rozmaitych doświadczeń, rozwoju, przyjemności, niosący pozytywną nagrodę dla wszystkich.

Wpływanie na życie innych ludzi

Jaką rolę odgrywa otoczenie w Twojej przyszłości? Co sądzisz o polityce zagranicznej naszego kraju? Czy eksploracja przestrzeni kosmicznej wchodzi w grę? A co ze znajdowaniem miejsca tutaj na ziemi dla wszystkich bezdomnych ludzi potrzebujących stałego schronienia?

Aby przyszłość była lepsza, trzeba przeprowadzić wiele zmian. Co dotyka Twojej czulej struny? Jaką rolę będziesz odgrywać w szerszym systemie społecznym? A może ważne są dla Ciebie wyłącznie Twoja garderoba, biżuteria, samochód, wakacje i inwestycje w nieruchomości?

Gdyby każdy z nas zrozumiał to, że nasz życiowy cel wpływa na przyszłość wielu innych ludzi na tym świecie, to w ciągu jednego roku Ziemia byłaby zupełnie inną planetą.

Jak Twoja przyszłość współgra z dobrem wszystkich ludzi?

Czy to w ogóle Cię obchodzi?

Co możesz zaoferować ludzkości w drodze do spełnienia swoich marzeń?

A może liczysz się wyłącznie Ty sam?

Czy zastanawiasz się nad tym, jaki potencjalnie wpływ może mieć Twoje życie na ludzi z Twojego otoczenia, a może sądzisz, że Twoje życie jest bez znaczenia i że nie możesz mieć żadnego wpływu na innych?

Nie musisz karmić głodujących ani dawać schronienia osobom bezdomnym, aby oddziaływać na ich życie. Możesz przeprowadzać badania naukowe lub zajmować się projektowaniem zieleni, opieką nad dziećmi lub wykonywać usługi kosmetyczne. Bez względu na to, co sprawia Ci radość, proces Twojego życia może wpływać na innych ludzi.

Co więcej, nie żyjesz na tej planecie sam. Twoja przyszłość wpływa na osoby z Twojego otoczenia, i odwrotnie. Możesz stworzyć wiersz lub kartkę z życzeniami, które sprawią, że dwoje ludzi bliskich rozstania się postanowi jednak być razem — ponieważ w tę pracę wkładasz swoje serce.

Możesz stać się wynalazcą urządzenia elektronicznego, które będzie sygnalizować zbliżający się atak serca i tym samym ocali życie wielu ludzi — ponieważ przeprowadzanie badań sprawia Ci radość. Możesz podarować komputer samotnej matce właśnie rozkręcającej swoją firmę, która wiele lat później może być wspaniałą szansą rozwoju dla Twoich własnych wnuków.

To nazywa się efektem halo.

Twoje słowa i uczynki wywołują falę, która potencjalnie może dotknąć całej ludzkości. Twój wpływ na jedno szczególne dziecko może być tak ogromny i pozytywny, że już jako człowiek dorosły może ono ocalić świat przed wybuchem wojny — a to wszystko dzięki Twojemu współczuciu, trosce, wspianiałomyślności i dyplomacji. Radość, którą odczuwasz, realizując swój życiowy cel, może doprowadzić Cię do spotkania z nieznanym, który właśnie rozważa popełnienie samobójstwa; i wtedy taka osoba, pod *Twoim* wpływem, może dojść do wniosku, że świat jednak wcale nie jest taki zły.

To właśnie mnie się przytrafiło. Dałam zlecenie artyście, który zamierzał popełnić samobójstwo. Dałam mu tę pracę, ponieważ był utalentowanym człowiekiem i zasługiwał na to, by móc wyrazić talent poprzez swoją pracę, zamiast wierzyć w to, że jest bezwartościowy. *Znam* to uczucie. *Rozważałam* popełnienie samobójstwa i to w tym najgorszym okresie swojego życia postanowiłam zacząć wszystko od nowa, rozpocząć nową drogę z wizją tego, jak będzie wyglądać moje idealne życie i jaki będzie miało ono wpływ na innych ludzi, którzy utracili poczucie swojego celu.

Tworząc swoją przyszłość, pomyśl o efekcie halo. Pomyśl o tym, jak Twoje działania mogą wpłynąć na postępowanie innych osób.

Zapamiętaj, że pieniądze nie są Twoim celem. Docieranie do swojej prawdziwej istoty, wydobywanie z siebie tego, co najlepsze, i pomaganie ludzkości poprzez życie swoją radością — tym właśnie jest tworzenie swojej przyszłości. Koło

życia niesie ze sobą niewiarygodne transformacje; to one wyznaczają Twoją ścieżkę, abyś mógł uświadomić sobie to, że źródło Twojej radości tkwi w Tobie.

Źródło odnowienia swojego życia musisz odnaleźć w sobie. Ludzki duch potrafi odnieść zwycięstwo; kobiety i mężczyźni potrafią przezwyciężyć przeciwności losu i odnieść sukces pomimo wielu niepomyślności.

Zbyt wiele osób wpadło w spiralę negatywności. Istota ich życia została pochłonięta przez automatyczną egzystencję, w której radość stała się zupełnie obcym konceptem, natomiast pieniądze zyskały centralną pozycję.

Jednak, aby nasza przyszłość była szczęśliwa, nie możemy koncentrować się wyłącznie na sobie.

To jest tragiczna sytuacja, jeśli matka nie może kupić jedzenia dla swoich dzieci lub kiedy rodziny nie stać na kupno domu i nie istnieją żadne programy pomocy, poprzez które korporacje mogłyby przekazywać część swojego zysku na rzecz potrzebujących osób.

W jaki sposób możemy przestać myśleć wyłącznie o sobie?

Wszystko zaczyna się od Ciebie.

Możesz zacząć od zmiany w swoim sercu i swoim umyśle. Możesz zmienić ton swojego głosu tak, aby stał się on dobrze słyszalny dla tych, którzy stali się głusi na płacz innych ludzi, żyjących w ubóstwie i w opresji.

Możesz stworzyć program, powołać do życia fundację, opracować kampanię, walczyć o nowe prawo, o nowy paradygmat dla społeczeństwa. Lub możesz opracować nową

tablicę rejestracyjną z jakimś napisem albo stworzyć nowe powiedzenie. Liczą się Twoje dobre intencje, a nie sposób, w jaki je manifestujesz.

Zacznij już dziś kreować swoją przyszłość. Zacznij od pozytywnego myślenia o tym, co naprawdę jest dla Ciebie ważne w głębi serca, w jaki sposób chcesz przejść przez ten proces i na kogo Twoja radość może mieć wpływ.

Poszukuj sposobów na dzielenie się z innymi swoją mądrością i nie myśl o konkurencji ani się jej nie obawiaj. Któż inny kiedykolwiek mógłby być Tobą? Zdobądź odwagę na to, by głośno i spokojnie przemówić własnym głosem; zachowaj godność ludzkiego ducha, deklarując własne prawo do cieszenia się swoją istotą. Już dziś stwórz swoją przyszłość poprzez swoje myśli i intencje.

Uwolnij się od strachu. Zaufaj, że jesteś tutaj po to, by dokonać zmian, małych lub dużych. Pamiętaj o efekcie halo: Twoje działania mogą wywierać ogromny i trwały wpływ na kierunek życia drugiego człowieka.

*Ciesz się każdym momentem dnia
i tworząc jutro,
pamiętaj, skąd przyszedłeś,
abyś już nigdy tam nie powrócił.*

